

Aleg. 179.

## Sprawozdanie

komisyi budżetowej o wniosku posła Małeckiego w przedmiocie odnowienia umowy z Zakładem narodowym im. Ossolińskich co do nakładu i sprzedaży książek szkolnych.

### Wysoki Sejmie!

Prawo nakładu i sprzedaży książek szkolnych dla szkół ludowych w Królestwie Galicyi i Lodomerji z Wielkiem Księstwem Krakowskiem wykonywało aż do roku 1878 c. k. Wydawnictwo książek szkolnych w Wiedniu. W roku 1878 objął wykonywanie tego Zakład narodowy imienia Ossolińskich na mocy kontraktu na czas lat 10. zawartego. Pomiędzy warunkami tego kontraktu mieści się i ten, że Zakład narodowy imienia Ossolińskich obowiązany jest opłacać corocznie na rzecz krajowego funduszu szkolnego kwotę 2.835 zł. Gdy komisya budżetowa badała preliminarz dochodów krajowego funduszu szkolnego na rok 1888 nie zapomniała o tem, że kontrakt co do wydawnictwa książek szkolnych w Zakładzie narodowym im. Ossolińskich zawarty z końcem Grudnia 1887 ekspiruje. Uważała ona za swoją powinność, skoro o wydawnictwo na czas dalszy od 1. Stycznia 1888 ma być zawierany nowy kontrakt, zwrócić przy tej sposobności uwagę na to, czy wydawnictwo dotychczasowe książek szkolnych w kraju nie wymagałoby na przyszłość udoskonalenia, a w razie twierdzącym, jaka droga byłaby wskazana, ażeby pożądanego w tej mierze ulepszenia zapewnien. Komisya budżetowa była zdania, że książki szkolne powinny być na przyszłość tańsze, co do jakości papieru, oprawy i druku lepsze, tudzież, że administracya wydawnictwa powinna z większą gorliwością dbać o to, ażeby zaraz z rozpoczęciem każdego roku szkolnego można dostać książkę najnowszego wydania, tudzież ażeby ten zapas książek, który wydawnictwo obowiązane jest podług kontraktu dostarczać corocznie dla ubogich uczniów bezpłatnie, również zaraz z początkiem każdego roku szkolnego był dla tych uczniów dostępny. Komisya budżetowa mniemała i mniema dotąd, że drogą do zapewnienia takich korzyści najskuteczniej wiodącą byłaby rozprawa ofertowa. Ularty ten sposób, zwłaszcza w sprawach natury publicznej, pobudza strony do konkurencyi, daje najpewniejszą podstawę do zorientowania się co do korzyści, jakich w danym wypadku w interesie publicznym rzeczywiście wymagać można. Sposób ten nie naraża

ani interesu publicznego, ani poważnych konkurentów, ponieważ ten, kto rozprawę ofertową zarządza, może sobie zastrzedz i zastrzega zazwyczaj swobodę wyboru pomiędzy ofertami, nie kępując się z góry obowiązkiem do bezwzględnego przyjęcia tej oferty, która ze wszystkich pod względem materialnym jest najkorzystniejszą. To też komisya budżetowa ma to przekonanie, że zakład narodowy imienia Ossolińskich stanawszy do rozprawy wraz z innymi oferentami, może nad nimi odnieść zwycięstwo, a nawet komisya nie widzi potrzeby tańc nadziei, że w razie rozprawy ofertowej Zakład Ossolińskich utrzymałby się nadal przy wydawnictwie książek szkolnych.

Takie zapatrywanie o tej rzeczy uwidoczniła komisya budżetowa jako wskazówkę dla Rady szkolnej krajowej w swoim sprawozdaniu o budżecie szkolnym na rok 1888. Przy rozprawie nad tem sprawozdaniem zastępca kuratora literackiego Zakładu narodowego imienia Ossolińskich poseł Małecki wniósł następującą rezolucyę, którą Wysoki Sejm do komisji budżetowej, celem zbadania jej, odesłał, mianowicie: „*wzywa się c. k. Rząd, ażeby układ z Zakładem narodowym im. Ossolińskich co do nakładu oraz sprzedaży książek szkolnych dla okręgu administracyjnego galicyjskiej krajowej Rady szkolnej w myśl reskryptu c. k. Ministerstwa wyznań i oświecenia z dnia 20. Października 1887 do L. 20.257 jak najspieszniej został zawarty*“.

Komisya budżetowa zasiągnawszy od Rady szkolnej krajowej w krótkiej drodze odpowiedniej informacyi, sprawdziła, że na propozycyę Zakładu narodowego imienia Ossolińskich c. k. Ministerstwo oświecenia wdrożyło już rokowania z tymże zakładem, celem odnowienia dotyczącego kontraktu na czas dalszych lat 10. Rokowania te komisya budżetowa popiera w zasadzie z szczerą dla Zakładu Ossolińskich zyczliwością. Ze swojego jednak stanowiska nie może ona przemilczeć, że dobro szkolnictwa ludowego i wzgląd na materialne położenie tej ludności, której dzieci do szkół ludowych uczęszczają, wymagałyby pewnej zmiany w warunkach kontraktu, który dotąd Zakład narodowy im. Ossolińskich obowiązywał. A mianowicie o ile rozechodzi się o jakość książek i o takie zarządzenie ich nakładem i sprzedażą, ażeby uczniowie szkół ludowych mogli nabywać z łatwością z początkiem każdego roku szkolnego egzemplarze najnowszego wydania a uczniowie ubodzy egzemplarze bezpłatne, na to wystarczą może dotychczasowe postanowienia kontraktu. Komisya bowiem nie wątpi, że Zakład narodowy im. Ossolińskich mając sobie zwróconą uwagę na tę ostatnią okoliczność, w zarządzie wydawnictwa nadal usterki tego rodzaju usunąć zechce. Co do jakości papieru i oprawy, komisya przekonała się przez porównanie książek naszych z książkami wydawanymi w Wiedniu, że pod tym względem książki nasze nie są gorsze. Zresztą stosownie do obowiązujących przepisów wydawnictwo Zakładu narodowego im. Ossolińskich obowiązane jest książki każdego nowego nakładu przysyłać do Ministerstwa oświecenia, poczem c. k. Dyrekcya wydawnictwa książek szkolnych w Wiedniu daje o dobroci tych książek swoją opinię, a Ministerstwo Zakładowi Ossolińskich czyni odpowiednie uwagi i daje polecenia.

Z takich uwag dotąd czynionych przekonywamy się, że co do papieru i oprawy książki wydawane przez Zakład narodowy imienia Ossolińskich w ciągu ubiegłego dziesięciolecia Ministerstwo uznawało zawsze za dobre, a tylko co do druku i ilustracyj domagało się niekiedy ulepszeń. Tak urządzona kontrola wystarczy niewątpliwie pod tym względem i nadal.

Inaczej ma się rzecz co do ceny książek szkolnych. Według kontraktu dotąd obowiązującego Zakład narodowy im. Ossolińskich był obowiązany trzymać się maksymalnych cen, które w roku 1878 w wiedeńskim wydawnictwie książek szkolnych były praktykowane. W r. 1881 Ministerstwo oświecenia zniżyło normę ceny książek szkolnych dla wydawnictwa wiedeńskiego dosyć znacznie, zaś Zakład Ossolińskich pozostał aż do ekspiracyi swojego kontraktu przy cenach dawniejszych z roku 1878. Z okoliczności odnowienia kontraktu na czas dalszy Zakład narodowy im. Ossolińskich proponował zniżenie ceny dla elementarza z 33 ct. na 30 ct., co do reszty książek zaś, obstaje przy cenach praktykowanych w ciągu ubiegłego dziesięciolecia. Komisya budżetowa uważa jednak, że ceny te dałoby się obniżyć nietylko przy elementarzu, lecz także i przy innych książkach szkolnych, a to bez uszczerbku dla Zakładu narodowego im. Ossolińskich jako przedsiębiorcy, jeżeli miarą spodziewanego zysku ma być stan interesu w chwili, gdy go Zakład ten objął. To bowiem powszechnie

jest wiadomem, że cena pieru w ogóle od r. 1878 do dzisiejszego dnia bardzo znacznie spadła i są wszelkie podstawy do przypuszczenia, że cena ta będzie prawdopodobnie i nadal się zniżała. Zaś cena papieru przy nakładzie książek w większej ilości wpływa na cenę kosztów nakładu bardzo znacznie. Tej okoliczności prawdopodobnie przypisać należy, że cena książek szkolnych w wydawnictwie wiedeńskim już w r. 1881 uległa znacznemu obniżeniu. Zdawałoby się może, że niższe ceny książek wiedeńskich w porównaniu z naszymi już tem samem dadzą się wytłumaczyć, że ich odbył znacznie jest większy od odbytu w kraju naszym. Ten jednak wzgląd zachodzi li tylko co do książek niemieckich w Wiedniu drukowanych. Książki zaś polskie drukowane w Wiedniu dla Szląska i Bukowiny, nie mają w tych obudwóch krajach razem większego odbytu, aniżeli książki polskie w Galicyi, a przecież od tych ostatnich znacznie są tańsze.

Kilka dat następujących niechaj służy za wskazówkę:

- I. **Dzieje biblijne** (dla klasy 3). Książka *nasza* obejmująca 14 $\frac{1}{4}$  arkuszy druku z ilustracyami i mapą Palestyny kosztuje 50 ct.; książka *niemiecka*, arkuszy 13 $\frac{1}{2}$ , z 3-ma małemi mapami, 44 ct.; książka *poliska w Wiedniu* drukowana, arkuszy 15 $\frac{1}{4}$ , z 98. ilustracyami i mapą Palestyny 50 ct.
- II. **Wielki katechizm** (dla klasy 3). Książka *nasza* obejmuje 20. arkuszy i kosztuje 48 ct.; książka *niemiecka* arkuszy 13 kosztuje 30; zaś książka *poliska w Wiedniu* drukowana arkuszy 14 $\frac{1}{2}$  kosztuje 30 ct.
- III. **Pierwsza książka do czytania** (dla klasy 2) *nasza* arkuszy 11 kosztuje 40 ct.; książka *niemiecka* arkuszy 8 $\frac{1}{2}$  kosztuje 34 ct.; *poliska w Wiedniu* drukowana arkuszy 21 $\frac{3}{4}$  kosztuje 42 ct.
- IV. **Druga książka do czytania** (dla kl. 3). Książka *nasza* arkuszy 17 $\frac{1}{2}$  kosztuje 64 ct., książka *niemiecka* arkuszy 11 $\frac{3}{4}$  kosztuje 44 ct.; książka *poliska w Wiedniu* drukowana arkuszy 20 $\frac{1}{2}$  kosztuje 44 ct.

Przy porównaniu kosztów nakładu książek w kraju drukowanych, z kosztem nakładu książek drukowanych w Wiedniu, wypada niewątpliwie uwzględnić, że papier w Wiedniu tańszy jest aniżeli w kraju. Ale za to koszt broszurowania i oprawy książek, który zdaniem nakładców na koszt książki bardzo znacznie wpływa, u nas tak dalece jest mniejszy w porównaniu z tym kosztem w Wiedniu, że według opinii fachowej na wiarę zasługującej, jeżeli oprawa w Wiedniu kosztuje 7·15 ct. to u nas kosztowałaby tylko 5 ct., zaś jeżeli broszurowanie w Wiedniu kosztuje 2·2 ct. to u nas kosztowałoby tylko 1 ct.

Według kompetentnej opinii opierającej się na średnich, we Lwowie praktykowanych, cenach druku, papieru, broszurowania i oprawy rzeczywisty koszt nakładu książek powyżej pod I do IV wyliczonych w takiej ilości, w jakiej w latach ubiegłych rzeczywiście drukowanemi były, obliczony w przybliżeniu przedstawia się jak następuje:

„Dzieje biblijne“ 22·4 ct. (cena sprzedaży 50 ct.), „Wielki katechizm“ 19 ct. (cena sprzedaży 48 ct.), „Pierwsza książka do czytania“ 20 ct. (cena sprzedaży 40 ct.), „Druga książka do czytania“ 23·7 ct. (cena sprzedaży 64 ct.).

Okazuje się ztąd, że przy odpowiedniem urządzeniu własnej administracji wydawnictwa książek szkolnych, a gdyby Zakład im. Ossolińskich i na przyszłość wydawnictwo chciał wypuścić w dzierżawę, to przy należytem ułożeniu swojego do dzierżawcy stosunku, możnaby dzisiejszą cenę książek cokolwiek zniżyć, a przecież nadwyżka ceny ponad rzeczywisty koszt nakładu wystarczyłaby jeszcze na to, ażeby po pokryciu kosztów administracji i prowizyi od sprzedaży, tudzież po opłacie kwoty, corocznie na rzecz kraj. funduszu szkol. przypadającej, pozostał Zakładowi nar. im. Ossolińskich odpowiedni czysty zysk. Lecz gdyby nawet zysk czysty w porównaniu z trudem tego przedsiębiorstwa nie był tak bardzo znacznym, ażeby dla Zakładu im. Ossolińskich mógł stanowić jedną z poważnych rubryk dochodu, których Zakład ten dla spełnienia właściwych sobie szczytnych zadań niewątpliwie potrzebuje, to i tak Komisya budżetowa nie mogłaby stanąć na tem stanowisku, ażeby przysparzanie potrzebnego Zakładowi im. Ossolińskich] zkadinał dochodu dokonywało się z matery-

alnym uszczerbkiem tej ludności, która dzieci swoje do szkół ludowych pod rygiorem przymusu posyłać jest obowiązana.

Gdyby Zakład narod. im. Ossolińskich, zniżywszy w nowym kontrakcie ceny książek szkolnych na czas następujących lat 10., doznał rzeczywiście przez to tak znacznego obniżenia własnych dotychczasowych z tego przedsięwzięcia dochodów, że pomimo sprężystej i praktycznej administracji wydawnictwa, uszczerbek materyalny ztąd wynikły stałby się dla niego istotnie dotkliwym, natenczas Komisya budżetowa nie wątpi, że Wysoki Sejm wzięłby pod życzliwą rozagę położenie materyalne Zakładu im. Ossolińskich, jako Zakładu narodowego, na troskliwą opiekę kraju zasługującego, a więc niezawisłe od kwestyi wydawnictwa książek szkolnych, które w interesie oświaty publicznej tak urządzić należy, ażeby środki nauki dla tych, którzy jej potrzebują, ile możności były jak najtańszymi.

Dla tego Komisya budżetowa wnosi:

### Wysoki Sejm raczy uchwalić:

„Sejm wzywa c. k. rząd, ażeby odnawiając na czas od 1. Stycznia 1889 z Zakładem narodowym im. Ossolińskich umowę co do nakładu i sprzedaży polskich książek szkolnych dla szkół ludowych w Królestwie Galicyi i Lodomerji z W. Księstwem Krakowskiem niespuścił z oka tej okoliczności, że tak dobro szkolnictwa ludowego jako też materyalne położenie ludności w kraju wymagają, ażeby cena książek szkolnych była ile możności jak najniższą.“

We Lwowie dnia 17. Stycznia 1888 r.

Zastępca przewodniczącego:

**Artur Potocki w. r.**

Sprawozdawca:

**Małeyski w. r.**